KURJER WARSZAWS

Poniedziałek. Dnia 10 (22) Maja.— Rok 1854. **№ 133.** Jutro, Śgo Dezyderj Przybyło dnia godzin 8, min.

Podobnie jak w ciągu tygodnia tak i wczoraj, liczni pobożni *Warszawianie*, i okolic mieszkańcy, odwiedzali Grób Męczennika Śgo Bonifacego w *Czerniakowie*. Od rana aż do samego południa odprawiały się na przemian Wotywy i Msze Ś. czytane; w czasie których lud korzył się przed PANEM Zastępów, prosząc o wstawienie się Męczennika BOŻEGO za sobą. Około południa rozpoczęła się Summa, którą celebrował JX. *Kołczyński*, Przełożony XX. *Bernardynów Warszawskich*, w assystencji 2ch miejscowych Kapłanów; wśród której ukazał się na mównicy JX. Ludwik *Kurowski*, Lektor z *Warszawy*, i pełne zastosowania do uroczystości powiedział Kazanie. Na Nieszporach zaś, kazał JX. Leon *Pietruszewski*, Lektor Zakonu XX. *Bernardynów Warszawskich*.

Dnia wczorajszego, w Kościele XX. *Bernardynów*, obchodzono solennie Uroczystość Ś. Jana *Nepomucena*. W czasie Summy, Amatorowie muzyki wykonali Mszę komp: Wojciecha *Słoczyńskiego*; na *Benedictus*, Ave Verum Corpus (solo tenore); Wyjątek z dzieła pod tytułem: *Miesiąc* MARJI, skomponowanego i ofiarowanego Donnie *Marji da Gloria* Królowej *Portugalskiej*, przez Adolfa *Adama*.

Wczoraj o godzinie 6tej wieczorem, Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Olga Mikołajewna, raczyła przybyć do *Warszawy*, wraz z Małżonkiem swoim Jego Królewsko-Wysokością Xięciem Następcą Tronu *Wirtembergskiego* Karolem-Fryderykiem-Alexandrem; z kąd tegoż samego dnia o godzinie 9ej wieczorem, udali się do *Sztudgardu*.

W orszaku Ich Wysokości, znajdują się: Hrabia *Ceppelin*, Szambelan; Hrabia *Bobryński*, Koniuszy; Radca Stanu *Adelung*, i Xiążę *Szczerbatow*, Sekretarz Cesarsko-*Rossyjskiej* Missji w *Sztudgardzie*.

Czytamy w *Journal d'Odessa* z dnia 3/15 Maja: Przedwczoraj 30go Kwietnia v. s., fregata angielska parowa *Tyger* o sile 400 koni a o 1275 beczkach, podług zeznań jeńców, uzbrojona 16 armatami á la paixhans, osiadła na mieliznie nie daleko wsi P. Cortazzi, około 7 wiorst od miasta. Nasze armaty bateryjne przybywszy w sam czas nad brzeg, zmusiły parostatek spuścić flagę, zanim dwa inne statki parowe angielskie *Wezuwjusz* i *Niger*, które zdala krążyły, mogły mu przyjść na pomoc.

Armaty polowe przybyłe z miasta, rozpoczęły żywy ogień z temi dwoma parostatkami, uszkodziwszy je nieco, zmusiły je do wypłynienia na pełne morze. Kapitan Grifarth dowódzca parostatku »Tiger", stracił jedną nogę, jeden miczman straciwszy wprzód obie nogi, zginął, pięciu ludzi było ranionych na pokładzie parostatku. Do niewoli byli wzięci: dowódzca, 25 oficerów, 25 ochotników marynarki i 176 majtków.

Z naszej strony dostali kontuzję: Podpułkownik Iliński, Dowódzca 2ej lekkiej baterji 16ej brygady, i Smirnow Porucznik brygady rezerwowej 4tej dywizji artyllerji; zabici: 2 żołnierze z tej samej brygady i 3 konie. Parostatek osiadły na mieliznie, ponieważ brakło środków do wyciągnięcia go i aby przeszkodzić fregatom nieprzyjacielskim w przyjściu mu na pomoc, został spalony po zabraniu z niego załogi. O 8½ godzinie wieczór, statek wyleciał w powietrze.

Heroldja Królestwa Polskiego. Ponieważ wiele osób przedstawiających dowody szlacheckiego swego pochodzenia, nie składa ich w należytym komplecie, albo składa niepoświadczone przez właściwe Władze, co legitymacje takich osób na opóźnienie naraża; Heroldja przeto powołując w ogólności informację udzieloną stronom interesowanym przy ogłoszonym drukiem w r. 1851 spisie osób szlachectwo przyznane mających, widzi potrzebę przypomnieć w szczególności tymże stronom co następuje: 1) Prośba o przyznanie szlachectwa przed ogłoszeniem prawa nabytego, powinna być podana do Heroldji na papierze stęplowym ceny kop. 45 od każdego interesenta oddzielnie. Opieka w imieniu małoletnich pupillów występująca, jednę tylko prośbę od nich wszystkich podać może. 2) Przy prośbie powinny być dołączone dwa summaryusze składających się dowodów na papierze stęplowym ceny kop. 7½ spisane, z których jeden z pokwitowaniem Dziennikarza, stronie zwróconym bywa. 3) Dowody wyjmowane z Głównego Archiwum Królestwa, winny być sprawdzone i poświadczone przez Komissję Rządową Sprawiedliwości; wyjmowane zaś z Archiwów Akt dawnych po Gubernjach, sprawdzone przez właściwego Prezesa Trybunału, zalegalizowane przez Komissję Rządo: Sprawiedliwości. 4) Metryki wyjmowane z akt Kościelnych, poświadczone być winny albo przez właściwych Naczelników Powiatu i Rządy Gubernjalne, albo przez właściwe Konsystorze Duchowne. 5) Z epoki od zaprowadzenia xiąg stanu cywilnego, Kościelne metryki Chrztu nie są przyjmowane. Z tej epoki składane być winny akta urodzenia sporządzone stosownie do przepisów Kodexu Cywilnego, a te poświadczone być mają przez właściwy Sąd Pokoju i Prezesa Trybunału Cywilnego. Toż samo ma się rozumieć o aktach ślubu lub zejścia, o ile te do objaśnienia niektórych legitymacji są potrzebne. 6) Przy prośbach o przyznanie szlachectwa, dołączone być jeszcze powinny oprócz innych dowodów, następujące świadectwa: a) Świadectwo Naczelnika Ptu albo Magistratu Miasta, o zapisaniu interesenta w xięgi stałej ludności Królestwa; b) Świadectwo właściwego Sądu Policji Poprawczej; oraz c) Świadectwo właściwego Sądu Kryminalnego że legitymujący się nie został w przypadku pociągającym za sobą utratę szlachectwa, o ile zaś legitymujący się jest pełnoletnim; d) Świadectwo wykonania przysięgi na wierność Tronowi; osoby w służbie Rządowej Cywilnej na posadach klassowych zostające, w miejsce wymienio-

...dectw stan swój służby złożyć mogą. ...lat 10 skończonych, wolne są od skła... ...w Sądów Karnych. 7) Prośby o zapis do ...gicznych podawane być winny nie do He... ...nie do właściwych Deputacji Szlacheckich, na pap: stęplowym ceny k.45. Do próśb takich dołącza się: *a)* Akt małżeństwa osoby wylegitymowanej; *b)* Akta urodzenia dzieci; *c)* Świadectwa wyżej pod liczbą 6 wymienione. W razie zaś gdyby osoba wylegitymowana której dzieci mają być zapisane w xięgi genealogiczne, już nie żyła, złożony być powinien, nadto d) Akt zejścia tejże osoby. Wszystkie dowody powyższe mają być objęte summarjuszem na 2 ręce na papierze stęplowym ceny kop. sr. 7½ spisanym, z których jeden przez Deputacji Szlacheckiej Dziennikarza pokwitowany, stronie zwróconym będzie.—Warszawa d. 22 Kwie: (4 Maja) 1854 r. — Prezes, Członek Rady Administracyjnej, Senator, d. Jenerał-Lejtnant, Z. *Kurnatowski.* Naczelny Sekretarz, *Rożyński.*

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje niniejszem do wiadomości osób interessowanych, że wedle postanowienia Rady Administracyjnej z 1852 r., jarmark na wełnę w mieście *Kaliszu* w r. b., rozpocznie się dnia 19 (31) Maja, i trwać będzie dni trzy po sobie idące; że na trzy dni przed rozpoczęciem onegoż, wagi do ważenia i pomosty do składania wełny, na zwykłym placu targowym urządzone będą; że w tym samym terminie, Deputacja jarmarczna czynność swą rozpocznie, i starać się będzie przybywającym na tenże jarmark w celu kupna lub sprzedaży wełny, czynić wszelkie możliwe ułatwienie, pod względem przewagi i składu wełny; oraz że każdy przywożący wełnę na jarmark, obowiązany będzie przed złożeniem jej na placu targowym, dopełnić przewagę tejże na urządzonej do tego wadze, za opłatą po kop: 2 od każdego puda.— Gubernator Cywilny, Radca Tajny J. *Łaszczyński.* Naczelnik Kancellarji, w z. *Moraczewski.*

Główna Kassa Oszczędności.—W tygodniu upłynionym do dnia 9/21 Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 9, na które, tudzież na dawniejsze, w 79 wnioskach, złożono rs. 609. Na żądanie 274 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 181 k. 57½), rs. 16,373 kop. 67, i umorzono xiążeczek oszczędności 203. Przeto Uczestników 8,122, posiada kapitał rs. 263,967 kop. 17.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Piotra-Józefa 2ch imion *Cedrowskiego,* ostatnio Nadleśniczego w leśnictwie *Kielce,* w r. 1843 z m. *Warszawy,* z domu Nr 71, za granicę zbiegłego, nateraz w *Anglji* przebywać mającego, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował; a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Ponowione zostało przez Władzę Policyjną, Właścicielom domów przypomnienie, co do odświeżenia domów w *Warszawie.*

JW. JX. Tadeusz Hr: *Łubieński,* Biskup *Rodopolitański,* Sufragan Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej,* wyjechał do *Płocka.*

Ś. p. Juljusz *Niemenłowski,* dymisjonowany Jenerał-Major Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich,* przeżywszy lat 73, onegdaj przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok nastąpi dziś o godzinie 4tej po południu, z domu Nr 668 przy ulicy *Lęszno,* na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski.*

Dnia 2 b. m., odbyło się jednocześnie w dobrach *Kłodno, Białotarsk* i *Rataje,* własności JW. *Lesiewskich,* Dzieci, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. JW. Walentego *Waliszewskiego,* Sędziego Powiatu *Kowalskiego,* Dziedzica dóbr *Lubieni,* z przyległościami. Pomiędzy licznem a zebranem na ten obrzęd żałobny gronem, ku uczczeniu cnót ś. p. Nieboszczyka, jakiemi jaśniał za życia, uważano znaczną ilość ubogich, dla których ś. p. *Walenty,* prawdziwym był Ojcem, wspierając ich szczodrze hojną swoją dłonią, i nieodwracając nigdy ucha na głos niedoli. Całą zaś nagrodę szlachetnych swych czynów, znajdował jedynie w zadowoleniu wewnętrznem; nic też dziwnego, że smutny ten obrzęd, odnawiając bolesną pamięć owej straty, jaką wszystkie serca przejęte zostały, wycisnął nie jedną łzę z oczu obecnych, poświęconą ś. p. zmarłemu JW. *Waliszewskiemu.*

Wiadomość dla osób do Ciechocinka na kurację udających się.— Mam zaszczyt donieść, iż równie jak w roku zeszłym, tak i obecnie, otworzonym zostanie w *Ciechocinku, skład wód mineralnych naturalnych,* a mianowicie tych, które tego-wiosennemi transportami kolei żelaznych, do Apteki mej w *Warszawie* przybyły. Wody takowe opatrzone są wszelkiemi urzędowemi cechami, jako to: kapslami metalowemi z herbem i rokiem, a inne pieczęciami Rządowemi z datą czerpania 1854 roku. Osoby więc które mają przepisaną kurację wodami mineralnemi naturalnemi, znajdą już na miejscu takowe wody, które ciągle świeżemi transportami za pomocą żeglugi parowej zasilane będą. Jakkolwiek prawie wszystkie rodzaje wód znajdować się będą w *Ciechocinku,* to jednak, gdyby kto miał sobie przepisany jaki rodzaj wody, mniej w użyciu będący, raczy się piśmiennie lub osobiście zgłosić do Apteki mojej, ulica *Senatorska* N° 480, a każde polecenie natychmiast uskutecznionem zostanie. Cena wód w *Ciechocinku* będzie taż sama co i w *Warszawie.*— F. *Sokołowski,* Aptekarz.

Dnia 14 b. m. przyszło na świat dwoje bliźniaczków, to jest córka i syn, z małżonków: Jana i Domicelli *Sulczyńskich,* trudniących się wyrobkiem, i zamieszkałych w domu W. *Chęciewskiego* pod Nr 2732 przy ulicy *Browarnej.* Jedna z zacnych Czytelniczek naszych, przyrzekła dla tych istotek poszyć koszulki i powijaczki.

Ktokolwiek zamieszkał przez czas niejaki w *Warszawie,* musiał spotykać na ulicach miasta, wielkiego spasłego *psinę,* który zaprzężony będąc do wózka, ciągnął nieraz w takowym przy pomocy człowieka, to *wodę wiślanną* w beczce, to *lód* z piwnicy do jednej z tutejszych cukierni, i t. d. Pracowita ta *psina* wzbudzała nieraz litość w przechodniach, a między wielu miłośnikami zwierząt, wywołała nawet kwestję, czy psa przeznaczonego na stróżowanie własności człowieka, a swego pana, godzi się używać do tak przeciążających go robót. Zdania w tym względzie były podzielone, zwłaszcza gdy używanie psów do dźwigania ciężarów, a bardziej do ciągnienia wózków, popierano zagranicznemi zwy-

czajami, które tamże w niektórych miejscach dotąd są w jak największem użyciu. Nienarzucając nikomu naszego w tym względzie zdania, sądzimy że sposób ten traktowania psów jest zupełnie fałszywy, zwłaszcza gdy każdy prawie gatunek tychże, już od natury odebrał swe przeznaczenie, a z nich gatunek *kundli*, stróżujących nieustannie po całych nocach, najniewłaściwiej podobno, używany bywa do posług dziennych przechodzących jego siłę i możność. Jak bądź tak bądź, dość na tem że nasza *Warszawska psina*, jedyna w całem mieście która wypełnia obowiązki *konia*, wyruszywszy w tych dniach z swym wózkiem, przybyła na ulicę *Freta*, i stanęła przed domem, w piwnicy którego, złożony był lód, mający się przewozić do cukierni jego pana. Tymczasem na nieszczęście nadeszli *uprzątacze*, a biedna *psina* obdarzona jak widać nie lada instynktem, poczuwszy grożące jej niebezpieczeństwo, nie czekając nawet na upakowanie lodu, ruszyła z miejsca galopem jakby oparzona. Z powodu tego wyskoku, będąca na wózku skrzynia, runęła na ziemię, a pies jeszcze bardziej przestraszony hałasem, podwoił siły, i biegnąc w całym pędzie przez *Freta* i *Długą* ulicę, nie oparł się aż w progach swego domu. Trudno opisać i śmiech i litość przechodniów, nad przestraszoną psiną, która więcej narobiła hałasu jak doznała bólu, i dopiero aż na własnym podwórzu ochłonęła z przestrachu.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwer: 691, *pszenicy* czetwer: 5,896, *jęczmienia* czet: 956, *owsa* czetw: 2,393, *grochu* polnego czetw: 526, *gryki* czetw: 349, *kaszy* jęczmiennej czetw: 316, *kartofli* czetw: 576, mąki żytniej razowej czetw: 363, mąki pszennej pytlowej czet: 17, *siana* pudów 13,212, *słomy* pudów 5,505.

Pomiędzy rozlicznemi gatunkami *win szampańskich*, znawcy unoszą się nad jednym także pod nazwą: *St. Peray mousseux*, pochodzącym z domu pod firmą *S. Thadée w Comp à Rheims*. Jest to coś do wysokiej doprowadzone doskonałości, a smak prócz essencjonalności i innych zalet, ma coś w sobie fijołkowego. Wino to w znacznej partji znajduje się już u P. *Contego* w *Resursie Kupieckiej*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 11 kop. 72; *pszenicy* rs. 13 kop. 36; *jęczmienia* rs. 9 kop. 84; *owsa* rs. 7 k. 25½; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k. 40 do rs. 3 k. 75; *siana* furę parokonną od rs. 5 do rs. 6 kop. 37½; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 50 do rs. 5 kop. 25; *kartofli* czetwert rs. 5 k. 16½.

Wczoraj po raz pierwszy widzieliśmy na scenie Teatru Rozmaitości, Dramat J. *Korzeniowskiego*, p. t. *Pani Kasztelanowa*. Cóż mamy powiedzieć o tym utworze, czyliż nazwisko autora nie jest dostateczną rękojmią wartości tego dzieła? potrzebneż jeszcze temu znakomitemu dramaturgowi pochwały, gdy głos świata naukowego oddał już cześć jego wysokiemu talentowi; nic więc niemogąc dodać do tej opinji jaką autor zdobył w naszej literaturze, winniśmy tylko zdać sprawę, że dramat ten przyjęty był przez naszą Publiczność z wielkiem zadowoleniem, że nieuszła tam ani jedna piękna myśl, aby ją nieobsypano oklaskami. Bo też jakże są cudnie narysowane wszystkie charaktery! Autor malując *P. Kasztelanowę*, użył mocnych farb, które wszakże nic nieodstępują od natury. Rolę tę przedstawiła Pani *Komorowska*, utalentowana nasza artystka, zgłębiła ten charakter, przejęła się nim, i oddała go po mistrzowsku. O ile w *Kasztelanowej* jest dumy i nieugiętości, o tyle czucia, rzewności i anielskiej dobroci w biednej *Teressie*; rolę tę oddała Panna *Ciemska*, z taką prawdą, w grze jej tyle było wdzięku i rezygnacji, że Publiczność z prawdziwą przyjemnością oddawała sprawiedliwość jej pięknemu talentowi. Role Jenerała (P. *Rychter*) i *Władysława* (P. *Komorowski*) lubo nie tyle ważne ile poprzedzające, wszakże przedstawiane przez takich artystów, zajaśniały w właściwem sobie świetle. A i stary *Zaliwski*, co do wyobrażeń, echo *Pani Kasztelanowej*, wybornego znalazł przedstawiciela w naszym zasłużonym artyście Panu *Panczykowskim*. Po ukończeniu tego dramatu, przywołani zostali: Pani *Komorowska*, Panna *Ciemska*, oraz PP. *Komorowski*, *Rychter* i *Panczykowski* po 3-kroć. Po Kom: *Doktor Robin*, Pani *Zielińska* i P. *Komorowski* po 2-kroć; po Kom: Pani *Bertrand* i *Panna Raton*, Pani *Quatrini*, Panna *Ciemska* i P. *Królikowski*.— W Teatrze Wielkim, po Balecie *Asmodea*, Panny: Anna *Straus* 7-kroć, Karolina *Straus* 6-kroć, *Damse* 2-kroć i *Freytag*, oraz PP. Alex: *Tarnowski* 4-kroć, *Meunier* 2-kroć i *Popiel*. — Jutro w Teatrze Wielkim Opera *Napój miłosny*. — Pani *de la Grange*, pierwsza śpiewaczka Opery *włoskiej* w *Petersburgu*, przedstawiając rolę *Adiny*, w drugim akcie śpiewać będzie Mazurka *Schulhofa*, p. t. *Wspomnienie Warszawy*; a na zakończenie Opery, walca własnej kompozycji.

Anglja. — Pomiędzy osobami, które zaproszone będą na ceremonję otwarcia *pałacu kryształowego*, znajdować się mają Ministrowie Królowej, Ambassadorowie zagraniczni, Komissarze Królewscy wystawy z r. 1851, Dyrektorowie wystawy *Dublińskiej*, Komissarze wystawy *New-Yorkskiej*, główni ajenci przyszłorocznej wystawy *francuzkiej*, Mayorowie ważniejszych miast i Prezesowie wielkich korporacji naukowych. Klassy robotnicze będą także reprezentowane przy tej uroczystości. — Izba niższa zajmuje się rozbiorem bilu o reformie Uniwersytetu *Oxfordzkiego*. Wyglądają niecierpliwie rozpraw nad projektami finansowemi Pana *Gladstone*; zdaje się, że P. *D'Israeli* stawiać im będzie silną oppozycję, której źle nie przyjmą, albowiem kraj skarży się na projektowane podwyższenie podatków. W skutek też owych planów dzisiejszego Ministra skarbu, wnioskują, że podatek dochodowy, nałożony tylko czasowo przez Sir R. *Peel*, zamieni się zapewne w podatek stały.— Lord *Palmerston* w Izbie niższej zapowiedział, iż w roku przyszłym przedstawi bil organizujący wydawanie patentów lekarskich w *Anglji*, by zmniejszyć szarletanizm. Dziś 22 towarzystw ma prawo patenta te wydawać; wiele z nich zaś zbyt są łatwemi do udzielania praw lekarza osobom nieuzdolnionym. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — Rapporta o zasiewach otrzymane, brzmią zadawalająco; handel jednak i przemysł z powodu dzisiejszego przesilenia, cierpią bardzo.—Cesarzowa tak serdecznie żegnała się z Hr: *Radeckim* przy jego odjeździe do *Werony* z *Wiednia*, że Feldmarszałek,

jak zapewniają świadkowie, zapłakał z wdzięczności. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 15go Maja.* — Rada miejska *Paryża* zajmuje się ciągle robotami mającemi na celu upiększenie stolicy i rozszerzenie ulic niektórych. Przysięgli wywłaszczenia zatwierdzili summę przyznaną właścicielom 40 domów, które zburzone zostaną około bazarów; przyznano właścicielom tym 2,516,000 fr.; miasto ofiarowało zrazu 981,770 fr.; właściciele zaś żądali 3,114,116 fr. — Prefekt policji wydał postanowienie, skutkiem którego tragarze bazarowi składać mają tygodniowo pewną kwotę, ta zaś im z czasem zapewni dożywotnią pensję. — Z *Sewilli* donoszą, że Xięztwo *Montpensier* opuszczają to miasto, i udają się do pałacu letniego *San Lucar de la Barameda;* towarzyszyć im będą Xięztwo *Joinville* i Królowa *Marja-Amelja*, która dłużej zabawi w *Hiszpanji* jak z razu przypuszczano. (Ind: Bel:).

Z *Malty* donoszą, że tam brak wielki węgla czuć się daje z powodu niezmiernej tego paliwa konsumcji; dopóki nowych zapasów nie zwiozą, magazyny *angielskie* nie mogą odstępować węgla parostatkom *francuzkim*. Tak daleko to zaszło, że pakeboty opóźniają bieg, by mniej węgla zużywać. — Utworzenie nowego korpusu posiłkowego, wątpliwości nie ulega. Z *Tulonu* donoszą, że dywizja *Forest*, gotowa do wsiadania na okręta, zmieni nazwę; zwała się dywizją rezerwową, a odtąd dywizją 4tą; inna zaś dywizja, która na jej miejsce zbierze się w *Tulonie*, otrzyma nazwę rezerwowej, i tak dalej po odpłynięciu tamtej nowa dywizja jako rezerwowa ściągnie. — Głównym powodem niepowodzenia się missji finansowej *Namik* Baszy, była okoliczność, że w *Turcji* nie wolno posiadać własności rolnej cudzoziemcom; w przeciwnym razie łatwoby było znaleźć znaczne kapitały. (Jour: de St. Pet:).

Włochy. — Rozprawy trzechdniowe nad budżetem Ministerjum spraw zagranicznych w Izbie *Sardyńskiej*, zakończyły się tryumfem gabinetu, który w skutek tego wotum, zyskał nową siłę do prowadzenia układów z *Rzymem*. — W *Florencji* dwór uroczyście obchodził dzień ślubu Cesarza *Austrjackiego*. — Z *Sycylji* donoszą o śmierci Xięcia *Pelegonia* »najdumniejszego Patrycyusza w *Palermo*, który ubogich jak własne dzieci kochał.” — Zwłoki zamordowanego Xcia *Parmy* złożono w *Viareggio*, w Xięztwie *Lukki*. Xżna *Parmy* poleciła rozdać pomiędzy ubogich tego miejsca 2,000 franków. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — W *Anglji*, mianowicie też w *Londynie*, domy ciągle są pozamykane; u drzwi wchodowych jest młotek żelazny, którym uderza się we drzwi, chcąc aby otworzono. Ilość uderzeń oznacza godność osoby; zwyczaj to przyjęty, od którego nikt nie odstępuje; uderzyć jednym razem mniej, jest to ubliżyć sobie samemu; uderzyć jednym razem za nadto, znaczy ubliżenie gospodarzowi. Jedno uderzenie oznajmia mleczarkę, służącego domowego, żebraka, i znaczy: »radbym wejść”; dwa uderzenia oznajmiają listonosza, służącego przynoszącego bilet zapraszający, lub innego tego rodzaju posłańca, znaczy: »muszę wejść.” Trzy uderzenia, znaczą pana lub panią domu, albo też osoby, które zwykle u nich bywają; jest to ton rozkazujący: »otworzyć!” Nakoniec cztery uderzenia, mocne, wyraźne, i dobitne, oznajmiają Lorda lub Lady, Członka Izby wyższej, lub członka arystokracji tak krajowej jak i zagranicznej, i tłómaczą się: »otworzyć prędko! robię wiele zaszczytu przybywając do was.” — Słynna niegdy śpiewaczka *niemiecka* Pani *Eckloff*, twórczyni ról w operach *Mozarta*, umarła teraz w *Ratyzbonie*, w wieku lat 74. Była ona córką autora dramatycznego *Schikaneder*, który napisał między innemi libretto opery *Flet czarnoxięzki*. — W jednem z miast we *Włoszech*, aeronauta zabierał się do podróży balonem. Już dwóch amatorów, towarzyszów jego, siedziało w łódce, kiedy niegodziwy jakiś żartowniś, krzyknął wśród tłumu: »*puszczaj!*” Wstrzymujący sznury balonu, puścili go rzeczywiście, a balon znikł w oka-mgnieniu z dwoma amatorami, bez aeronauty, który został na ziemi. Jest obawa, że dwaj podróżni mogli zginąć, bo o balonie nic nie słychać, a młodzi ci ludzie, nie byli świadomi sztuki kierowania balonami. — Poczciwe małżeństwo chcąc użyć wesoło *Niedzieli*, przeprawiało się na *Saską Kępę*. Troskliwa małżonka miała w chusteczce sporą porcję *cielęciny*, chleb z masłem, i t. d. Czuły małżonek za to okrywał ją pieszczotami, gdy nagle czółno przechyliło się, i *magnifika* wpadła do wody z całemi zapasami. »Otóż masz!” wykrzyknął z rozpaczą małżonek, »moje *butersznity* poszły do wody!”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowscy Paulin Oby:, i Alex: Jeometra z Grodna nr 634; Brzeziński Konst: Ob: z Bełżyc nr 584; Dobrzyński Ludw: Kup: z Włocławka nr 2245; Frankowski Józ: Oby: z Strachówka nr 2673; Faczowicz Piotr Oby: z Gub: Podolskiej nr 556; Horodyński Witold Oby: z Starogrodu nr 584; Iżycki Hen: Oby: z Kalisza nr 1245; Krydener Miko: Pułkow: z Petersburga nr 613; Łubieński Wład: Hr. z Dobrzelina nr 1245; Nikitin Sztabs-Kap: z Gub: Nowgorodzkiej nr 634; X. Trembiński Walenty Pleban z Stanisławowa nr 625; X. Ulanowski Fran: Pleban z Poddębic nr 584. — X. Berliński Anto: Pleban z Komorowa nr 626; Baranow Major z Wilna nr 556; Dębski Felix Nacz: Pow: z Ostrołęki nr 584; Glass Edw: b. Prezes Tryb: z Radliszcza nr 634; X. Kwasiborski Hiero: Pleban z Pułtuska nr 613; Krzyżanowski Jan Kapitan z Radomia nr 1297; Linden Mikołaj Sztabs-Kapi: z Nowgorodu; Lesiński St: Oficer z X. Naddunajskich. Pstrokoński Witosław, Obywatel z Wygiełzowa, Nr 584.

Wyjechali: Anargiro Hadzi Jeanno Kup: do Odesy; Hr. Borch Józ: Kamer: Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, do Petersburga; X. Bujalski Tom: Pleban do Pratulina; Kiriako Gorojani Kup: do Odessy; Krasiński Adam Hr. do Radziejowic; Stasow Włod: Rad: Dw: do Petersburga; Schenfeld Albert Kup: do Lublina. — Gliniewicz Urzę: do Petersburga; Helbing Jan Oby: do Wilna. — Cytowicz Mich: Rad: Dw: do Petersburga; Hordliczko Edw: Dyr: Fabr: do Kijowa; Krasicki Marceli Hr. do Gub: Żytomierskiej.

Przyjechali Koleją żelazną: Friedman Józ: Kup: z Kempna nr 2245; Koszutski Nestor Ob: z Bydgoszczy nr 634; Rostafiński Mich: Radca Hono: z Krakowa nr 950; Rosenthal Erich Telegrafista z Berlina nr 1574; Wężyk Józ: Oby: z Krakowa nr 634. — Bołdarew Helena Żona Jen:-Maj: z Drezna; Moraczewska Kat: Ob: z Poznania.

Wyjechali koleją żelazną: Gossa Emil Admini: dóbr do Opola; Potocka Ludwika Hr. do Ostendy.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 10. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Napój miłosny* (jak wyżej).

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 10 (22) Maja 1854 r. — Cenzor, F. *Sobieszczański*.